

Skyline dopina transakcje

GIEŁDA Spółka jest na ostatniej prostej do uzyskania dofinansowania z KFK oraz sprzedaży działki.

Kilka miesięcy temu Skyline Investment (SI) zaczął ubiegać się o dofinansowanie z Krajowego Funduszu Kapitałowego (KFK). Złożył wniosek o utworzenie funduszu, który będzie dysponował 30 mln zł, z czego połowa pochodzić będzie z KFK. Został on pozytywnie zaopiniowany i spółka znalazła się w gronie 15 podmiotów, które przeszły do kolejnego etapu.

— Zostaliśmy zaproszeni do negocjacji w sprawie treści

umowy. Nic nie jest jeszcze przesądzone, ale nie spodziewam się, żebyśmy na tym etapie się nie dogadali — mówi Paweł Maj, członek zarządu SI.

Spółka złożyła wniosek o powiększenie funduszu do 40 mln zł (nadal połowa, czyli 20 mln zł, pochodziłoby z KFK). Jeśli wszystko potoczy się po myśli SI — inwestowanie pieniędzy z nowego funduszu będzie mogło się rozpocząć w III kw.

— Mamy na oku kilka interesujących podmiotów. Jeśli będą mogły zaczekać kilka miesięcy — będziemy finansować objęcie ich walorów z nowego funduszu. Jeśli trzeba będzie działać szybciej — będziemy

wykładać własne pieniądze — tłumaczy Paweł Maj.

SI pracuje nad niedawnymi inwestycjami — odzieżowym Semaksem i mięsnymi Zakładami Majerowicz. Spółka liczyła na to, że jeszcze w grudniu odbędzie się zgromadzenie wierzycieli pierwszej firmy, ale formalności nieco się przeciągnęły.

— Liczymy, że uda nam się do niego doprowadzić w lutym — mówi Paweł Maj.

Dodaje, że Semax radzi sobie coraz lepiej operacyjnie.

— Mieliliśmy rewelacyjny grudzień. Przychody sięgnęły ponad 4 mln zł. To dwuipółkrotnie więcej, niż wynosiła miesięczna sprzedaż, gdy poja-

wiliśmy się w spółce — informuje Paweł Maj.

W grudniu nie udało się też podpisać ostatecznej umowy z Majerowiczami. Tu też opóźnieniu winne są kwestie formalne, ale — podobnie jak w przypadku Semaksu — żadne ustalenia nie zmieniły się.

Zanotowano natomiast postęp w negocjacjach w sprawie sprzedaży działki w Dorohusku. Giełdowi gracze nie mogą się jej doczekać, bo powinna pozytywnie wpłynąć na wyniki i cash flow SI.

— Jestem daleki od przesadnego optymizmu, ale wszystko wskazuje na to, że jesteśmy coraz bliżej finału — mówi Paweł Maj. [KSA]